

Biblioteka Główna Uniwersytetu Ekonomicznego w Poznaniu

Artykuł:

Jubileuszowa Wystawa Ogrodnicza w Poznaniu (25.9-5.10.1936)

Źródło:

Przemysł i Handel Rok 7 1926 zeszyt 34, strona 1003

Artykuł udostępniony cyfrowo w ramach zadań projektu pt.

„Digitalizacja i udostępnianie online »Bibliografii gospodarki Wielkopolski 1919-39«

H. Maciejewskiej” (SONB/SP/550684/2022)

tys. zł. Ponieważ obecna konjunktura dla wywozu węgla jest niewątpliwie przejściowa i tylko w pewnej części da się na dalszą przyszłość wykorzystać, rozważyć należy zarówno wpływ jej na ukształtowanie bilansu handlowego, jak i dalsze perspektywy eksportu w tej dziedzinie.

W ciągu pierwszych czterech miesięcy eksport węgla i brykietów wynosił ogółem 2,212,533 ton, czyli przeciętnie okragło 550.000 ton miesięcznie; jeżeli byśmy przyjęli, że cała nadwyżka ponad tę sumę nie będzie mogła być po zmianie konjunktury eksportowana, aktywność bilansu zmniejszył musielibyśmy o okragło 45 miln. zł.; pozostawałaby więc jeszcze nadwyżka wywozu w lipcu w kwocie 55 miln. zł. Jednak powrót do wskazanej wyżej normy minimalnej przypuszczalnie nie nastąpi: w czasie strajku angielskiego węgiel polski wszedł nietylko na rynek angielski, lecz przedewszystkiem na szereg rynków poprzednio przez węgiel angielski zaopatrywanych; w lipcu, według prowizorycznych obliczeń, eksport do Anglii nie przewyższył 700 tys. ton, reszta lokowana była na innych rynkach; część z nich polski przemysł węglowy niewątpliwie zdoła utrzymać. Wydaje się więc rzeczą prawdopodobną, że po zakończeniu strajku angielskiego eksport polski będzie mógł osiągnąć kwotę bliską 1 miln. ton, a po zawarciu traktatu handlowego z Niemcami — ilość tę jeszcze przekroczyć.

Drugie z kolei miejsce zajmuje eksport artykułów spożywczych, dający sumę 56.956 tys. zł.; z poszczególnych artykułów wymienić należy: żyto — 12.475 tys. zł., jęczmień — 2.484 tys. zł., owies — 2.214 tys. zł., mąkę pszenną i żytnią — 1.866 tys. zł., cukier — 6.978 tys. zł., mięso — 5.161 tys. zł., masło — 3.364 tys. zł., jaja — 11.622 tys. zł., paszę — 5.909 tys. zł. Narazie zmuszeni jesteśmy pominąć sprawę eksportu zboża, ponieważ urodzaj tegoroczny nie jest jeszcze dostatecznie ściśle ustalony ani u nas, ani zagranicą. Odnosnie innych artykułów przeprowadziliśmy zestawienie z rokiem ubiegłym (wartość w tys. zł. parytet.):

	Styczeń — lipiec			
	1926	1925	1926	1925
	t o n	t o n	tys. zł. w złocie	tys. zł. w złocie
Cukier . . .	154.061	96.697	45.856	45.662
Mięso . . .	24.662	29.252	22.951	42.627
Masło . . .	2.862	158	5.851	557
Jaja . . .	37.987	14.971	48.414	24.117

We wszystkich grupach, z wyjątkiem mięsa, widzimy w porównaniu z r. ub. wzrost wywozu; niema jednak podstaw do przypuszczenia, aby wzrost ten był tylko chwilowy; przeciwnie, wysiłki czynione w kierunku zorganizowania we właściwy sposób eksportu masła i jaj pozwalają mniemać, że eksport ten dalej będzie się rozwijać.

Na trzecim miejscu stoi eksport drzewa, wykazujący w lipcu r. b. 531.942 ton i 36.978 tys. zł. Zestawienie porównawcze przedstawia się, jak następuje (wartość w tys. złotych parytet.):

	Styczeń — lipiec			
	1926	1925	1926	1925
	t o n	t o n	tys. zł. w złocie	tys. zł. w złocie
Ogółem . . .	2,786.943	1,849.785	117.888	146.566
w tem:				
papierówka . . .	561.438	279.740	13.334	11.231
kopalniaki i okraglaki	462.728	141.338	9.491	4.964
kłody, kłocze, dłużce	548.758	294.326	19.344	19.089
bale, deski, łąty	805.235	782.845	49.935	70.582
podkłady kolejowe	230.315	228.725	10.961	16.440

Kwestja stałości eksportu drzewa jest trudna do rozstrzygnięcia, konjunktura jest tu bowiem bardzo

zmienna, a eksport nasz niedostatecznie zorganizowany. Spodziewać się jednak można, że jeżeli organizacja eksportu zostanie ulepszona, zmniejszenie — poza sezonowym wahaniami — nie nastąpi.

Ciężka jest bardzo sytuacja przemysłu hutniczego i metalowego; metali i wyrobów z nich wywieziono w lipcu za 18.359 tys. zł., z czego 11.312 tys. zł. przypada na cynk i blachę cynkową. Ważniejsze pozycje tej grupy w zestawieniu porównawczem przedstawiają się, jak następuje (w tys. zł. parytetowych):

	Styczeń — lipiec			
	1926	1925	1926	1925
	t o n	t o n	tys. zł. w złocie	tys. zł. w złocie
Ogółem . . .	118.426	147.033	72.500	90.300
w tem:				
surowiec żelaza . . .	8.279	675	2.142	199
żelazo i stal wszelkie . . .	4.710	41.265	943	11.228
blacha żelazna i stalowa . . .	9.449	19.843	2.559	6.783
rury . . .	12.911	10.684	4.586	6.734
ołów . . .	9.598	6.834	6.905	5.822
cynk i pył cynkowy . . .	64.308	35.279	48.219	29.925
blacha cynkowa . . .	3.805	21.334	3.192	20.720

Zestawienie powyższe daje obraz niezbyt pocieszający: wywóz cynku surowego wzrósł kosztem zmniejszenia wywozu blachy cynkowej; wywóz żelaza zmalał bardzo gwałtownie. Można się wprawdzie spodziewać, że zwiększenie pojemności rynku wewnętrznego pozwoli przemysłowi żelaznemu na odzyskanie równowagi, a wzrost w lipcu przywozu rud i starego żelastwa (szmelcu) zdaje się wskazywać, że ożywienie już się realizuje; jednak wobec groźnej konkurencji zagranicznej i niemożności utrzymywania kosztem konsumenta wysokich cen krajowych na towar tak podstawowy, musimy stwierdzić, że jedynie obniżenie kosztów produkcji może poprawić trwale sytuację tej gałęzi przemysłu.

Równie niepomyślnie przedstawia się eksport wyrobów przemysłu włókienniczego, których w lipcu wywieziono na sumę 12.427 tys. zł., a w ciągu 7 mies. r. b. za 45.769 tys. zł. w zł., wobec 76.410 tys. zł. w zł. w tym samym okresie r. ub. Wskazywaliśmy już na groźny spadek przywozu podstawowych surowców włókienniczych. Zestawienie porównawcze wywozu półfabrykatów i wyrobów gotowych daje liczby następujące (wartość w tys. zł. parytet.):

	Styczeń — lipiec			
	1926	1925	1926	1925
	t o n	t o n	tys. zł. w złocie	tys. zł. w złocie
Przędza bawełniana . . .	1.623	664	5.966	4.523
Tkaniny bawełniane . . .	1.877	2.175	12.870	26.806
Przędza wełniana . . .	841	891	8.823	14.659
Tkaniny wełniane . . .	369	229	4.140	5.858

Widzimy więc nietylko spadek wywozu tkanin, ale w przemyśle bawełnianym objaw jeszcze znamiennejszy: wzrost wywozu przędzy kosztem tkanin. Na objawy te zwrócić należy pilną uwagę, tem bardziej, że są oznaki, wskazujące na zbliżającą się poprawę; należy więc starać się o wykorzystanie wszystkich możliwości, aby tę poprawę utrwalić.

Reasumując, możemy stwierdzić, że eksport polski ma poważne szanse utrzymania, a nawet powiększenia swej wysokości, przyczem jednak w strukturze jego, w porównaniu z okresem poprzednim, nastąpią poważne przesunięcia. Spodziewać się należy przedewszystkiem wzmocnienia eksportu wyrobów włóknistych i żelaznych, niektórych artykułów spożywczych, produktów naftowych i t. d.; eksport węgla, jakkolwiek niższy niż w lipcu, powinien poważnie przewyższyć normy pierwszego półrocza; natomiast możliwy jest pewien spadek wywozu zbóż i niektórych innych artykułów spożywczych, oraz drzewa.

Zestawienie szkiecowych przewidywań w zakresie importu i eksportu pozwala na wysunięcie wniosku, że aktywność bilansu handlowego jest i nadal zapewniona.

Na zakończenie poruszymy jeszcze sprawę rozbieżności w przeciętnych wartościach za jednostkę w r. b. i r. ub. Szczegółowe jej rozpatrywanie wymagałoby specjalnej pracy, zaznaczymy więc tylko, że obok ogólnych przyczyn, jak różnorodność gatunków, szczególnie w pozycjach zbiorowych, oraz wahań cen, zależnie od kosztów produkcji i konjunktury, poważny wpływ wywarła różnica metod opracowania wartości. W roku ubiegłym Główny Urząd Statystyczny stosował jeszcze metodę szacunkową, obecnie stosuje metodę deklaracyjną, przy której podstawą do obliczenia wartości jest deklaracja importera lub eksportera, kontrolowana tylko przy opracowaniu. Bliższe zbadanie tej sprawy pozwala na stwierdzenie, że obecne obliczenia wartości prowadzone są z zupełnie wystarczającą ścisłością.

T. J.

W sprawie eksportu polskich ziemniaków do Austrii. — Austriacko-Polska Izba Handlowa zwraca uwagę na konieczność uregulowania stosunków, panujących w zakresie zbytu polskich ziemniaków w Austrii. Eksporterzy polscy, jak wykazuje praktyka lat ostatnich, na początku kampanii wywozowej lekcewżą sobie rynek austriacki i dopiero z nastaniem zimy stawiają warunki, umożliwiające transakcje na większą skalę. Wobec spóźnionej jednak pory i panujących w tym okresie mrozów, większe transakcje rozwinąć się nie mogą, ponieważ ładunki w okresie zimowym nadchodzą do Austrii wskutek nurozów w stanie nadpsutym. Okoliczność ta, obok częstych faktów niefachowego wywiązywania się z umów, wytworzyła w austriackich sferach handlowych oraz u konsumentów pewne zniechęcenie do zawierania transakcyj z Polską.

Wobec zbliżającej się nowej kampanii wywozowej staje się nagłą konieczność zmiany stosunków, panujących w tej dziedzinie naszego eksportu. Pielęgnacja rynku austriackiego jest tem ważniejszą, że podczas gdy import ziemniaków do Austrii z Węgier, Niemiec, Włoch i Czechosłowacji w 1925 r. przedstawiał wartość około 1 miln. dolarów, to przywóz z Polski wynosił zaledwie 25.000 dolarów.

Handel wewnętrzny.

Sprawa aprowizacji kraju w produkty rolnicze. — P. notatkę w tej mierze w tym samym zeszycie Tygodnika w dziale „Rolnictwo”.

Targi i wystawy.

Jubileuszowa wystawa ogrodnicza w Poznaniu. — Dla uczczenia 25-lecia istnienia i działalności Poznańskiego Towarzystwa Ogrodniczego, jak to już pisaliśmy w zesz. 31 Tygodnika, odbędzie się w Poznaniu w czasie od dn. 25. września do dn. 3 października r. b. Jubileuszowa Wystawa Ogrodnicza, pod protektorem prezydenta m. Poznania P. Cyryla Ratajskiego oraz prezydenta Wielkopolskiej Izby Rolniczej P. Wiktora Szulcowskiego.

Wystawa ma następujące cele i zadania: 1) zobrazowanie stanu ogrodnictwa wielkopolskiego i zapoznanie szerszej publiczności z rodzimą produkcją ogrodniczą w różnych jej przejawach, 2) zapoznanie z produkcją ogrodniczą wszystkich dzielnic Polski, 3) nawiązanie stosunków handlowych w kraju i za granicą oraz wskazanie miejsc zakupu i zbytu, 4) podniesienie zapotrzebowania na produkty ogrodnicze, 5) zmniejszenie im-

portu z zagranicy przez zachęcenie do konsumowania produktów krajowych, 6) zademonstrowanie kierunku rozwoju ogrodnictwa polskiego i jego urządzeń.

Wystawa obejmie wszystkie dziedziny wytwórczości ogrodniczej oraz działy jej pokrewne.

Organizacją wystawy zajmuje się Komitet Jubileuszowej Wystawy Ogrodniczej w roku 1926 (Poznań „Głogowska 42”). Zgłoszenia przyjmowane będą do dn. 25 sierpnia r. b.

Za eksponaty i dekoracje udzielane będą nagrody w postaci dyplomów oraz medali. Oprócz nagród Komitetu przewidziane są nagrody państwowe, Wielkopolskiej Izby Rolniczej, Wielkopolskiego Związku Towarzystw Ogrodniczych i in. Na wniosek wystawcy przyznawane będą również dyplomy uznania dla pracowników, zasługujących na szczególne wyróżnienie.

W myśl taryfy P. K. P. eksponaty, wystawiane na Jubileuszowej Wystawie Ogrodniczej, będą w drodze powrotnej przewożone bezpłatnie.

Krajowe rynki towarowe

(na podstawie danych Min.Przem. i Handlu i Min. Rolnictwa i D.P., doniesień Wydziałów Przem. Województw, organizacji społeczno-gospodarczych, własnych korespondentów, depesz „Pał” i „Agencji Wschodniej” i t. d.).

Ziemiopłody.

Z krajowych rynków zbożowych. — Notowania cen główniejszych zbóż (za kwintal) w I połowie sierpnia w zestawieniu z notowaniami w II połowie lipca przedstawiają się następująco:

	16—31/VII		1—15/VIII		Różnica (w % -ach)	
	w zł.	w \$	w zł.	w \$	cen z 1—15/VIII w stosunku do cen z 16—31/VII:	
Pszzenica.						
Warszawa . . .	37.37	4.11	43.12	4.76	+13.33	+13.60
Poznań . . .	38.00	4.18	41.29	4.56	+7.97	+8.33
Lwów . . .	34.80	3.82½	42.36	4.68	+17.84	+18.16
Przeciętna na giełdach kraj.	36.72	4.04	42.25	4.66	+13.10	+13.30
Żyto.						
Warszawa . . .	24.10	2.65	27.33	3.02	+11.81	+12.25
Poznań . . .	24.93	2.74	26.66	2.94½	+6.49	+6.96
Lwów . . .	22.67	2.49	28.00	3.09	+19.03	+19.42
Przeciętna na giełdach kraj.	23.90	2.63	27.33	3.02	+12.90	+12.91
Jęczmień browarowy.						
Warszawa . . .	26.07	2.87	28.68	3.17	+9.10	+9.46
Poznań . . .	26.50	2.91½	28.25	3.12	+6.19	+6.57
Przeciętna na giełdach kraj.	26.28½	2.89	28.46	3.14	+7.66	+8.00
Jęczmień pastewny.						
Warszawa . . .	23.25	2.56	26.00	2.87	+10.57	+10.80
Lwów . . .	23.50	2.58½	25.25	2.79	+6.93	+7.35
Przeciętna na giełdach kraj.	23.37	2.57	25.62	2.83	+8.27	+9.10

Rynek zbożowy polski wykazuje dużą nierównomierność w ruchu i kształtowaniu się cen.

Nie mamy żadnych ograniczeń wywozowych na zboże (opłatę na wywóz pszenicy zniesiono w dniu 1/VIII r. b.), zwałoby się więc, że ceny na naszych giełdach winny być odbiciem cen światowych, t. j. być niższe o koszt transportu z Polski do portów zagranicznych plus zysk eksportera w latach urodzaju, gdy zboże wywozimy, ewent. wyższe o koszt transportu z portów zagranicznych do Polski plus zysk importera w latach nieurodzaju, gdy zboże importujemy. Tymczasem wcale tak nie jest.

Za czas od 1/VII do 15/VII wykazuje żyto w Berlinie i Chicago (średnio) + 8% wyższe, u nas natomiast następuje zniżka o — 16.42% w złotych i — 9.87% w dolarach. Za okres od 15/VII do 31/VII wykazuje cena żyta w Berlinie i Chicago (średnio) — 0.54%, a polska w zł. — 6.15% i w \$ — 4.02%. Natomiast w okresie od 1/VIII do 15/VIII, gdy średnia cena Chicago i Berlina wykazuje — 1.41%, to średnia giełd polskich wykazuje w tym samym okresie wzrost w zł. + 12.90%, w \$ + 12.91%. Widzimy, że nie mamy tutaj do czynienia z ruchem cen z powodu ruchu waluty, lecz poprostu z reakcją na nieproporcjonalną zniżkę cen w pierwszej połowie lipca. Dowozy żyta są bardzo małe, rynek krajowy jeszcze nie jest nasycony.